



Przewodnik

*Miesięcznik Okręgu
Podkarpackiego PZN*



(96)

12/2012 ISSN 1897-841X

Tyle jesteś wart ile drugiemu pomożesz...



Zdrowych i Wesółych Świąt Bożego Narodzenia !

Spis treści:

- *Grudzień 2012 – felieton*str.3
- *Kolejny dzień służby*str.8
- *Tegoroczne - AD 2012 – wakacyjne eskapady Koła PZN Ropczyce*str.14
- *Pomiędzy majem, a wrześniem*str.19
- *Diecezjalne spotkanie niewidomych i głuchoniewidomych Tarnów 2012r* str.23
- *Witryna poetycka*str.25



Miesięcznik Okręgu Podkarpackiego Polskiego Związku Niewidomych

Wydawca: Zarząd Okręgu Podkarpackiego PZN w Rzeszowie

Skład redakcji:

Redaktor Naczelny, koordynator: "Zygflor" - Zygmunt Florczak

Skład komputerowy: Agnieszka Płonka

Współpracują: Ewa Smołucha, Edward Pawęska

Adres siedziby redakcji: 35-201 Rzeszów, Plac Dworcowy 2,

tel. (017) 85 24 738, fax. (017) 86 22 328,

e-mail: podkarpacki@pzn.org.pl

www.podkarpacki.pzn.org.pl

Grudzień

- to dwunasty miesiąc w roku i według używanego w Polsce kalendarza gregoriańskiego ma 31 dni.

„Gruda”, czy „po grudzie”, to w/g *Aleksandra Brücknera - historyka literatury i kultury polskiej* - źródłosłów powstania nazwy miesiąca **grudnia**.

Podobną genealogię jego określenia dostrzegamy u sąsiadów, gdyż jest ukraiński *грудень*, czy litewski *gruodis*).

Inna dawniej używana nazwa to *prosień* lub *prosiniec* - współczesna nazwa miesiąca w języku czeskim *Prosinec* - i chorwackim *prosinac*).

Łacińska nazwa **December** („dziesiąty miesiąc” – wedle *kalendarza rzymskiego*) została zapożyczona przez większość języków europejskich i pod takową funkcjonuje współcześnie.

Ludowe mądrości określające ten czas:

Idzie grudzień po grudzie – ubierajcie się ludzie.

Gdy w Barbarę ostre mrozy, to na zimę gotuj wozy.

Gdy Barbara się rozdeszczy, to na Gody mróz, aż trzeszczy.

Na Mikołaja błota, to w Boże Narodzenie także ślota.

Św. Łucja zimna przyrzuca.

Na Boże Narodzenie przybędzie dnia na pojedzenie .

Gdy w Wigilię z dachu ciecze, zima długo się przewlecze.

Jeśli w grudniu często dmucha, w marcu i kwietniu będzie plucha.

W tym miesiącu wspominamy:

1 grudnia to Światowy Dzień Walki z AIDS

1 grudnia 1912 r. urodził się **Minoru Yamasaki** – amerykański architekt pochodzenia japońskiego. Sławę przyniósł mu projekt wież **World Trade Center** w Nowym Jorku (zm. 1986 r.).

1 grudnia 1982 r. – został wydany drugi solowy album **Michaela Jacksona „Thriller”** – jest to najlepiej sprzedająca się płyta wszechczasów.

2 grudnia – to **Pierwsza Niedziela Adwentu** – *adventus* - czas oczekiwania narodzin Chrystusa.

2 grudnia 1872 r. zmarł **Wincenty Pol** – poeta, prozaik, geograf, uczestnik Powstania listopadowego (ur. 1807 r.).

3 grudnia – to Światowy Dzień Osób Niepełnosprawnych

3 grudnia 1992 r. w Wielkiej Brytanii został nadany pierwszy w historii **SMS**, czyli krótka wiadomość tekstowa przesyłana w sieci komórkowej.

4 grudnia - Barbórka – Dzień Górnika i Naftowca

W tym przebogatym w święta i zdarzenia miesiącu 4 grudnia czcimy święto św. Barbary – patronki górników, flisaków, rybaków i marynarzy. Jednak dzień św. Barbary najbardziej kojarzy się z świętem górników, czyli z Barbórką. Wszelkie podania o świętej informują, że poniosła śmierć poprzez ścięcie i – jak głoszą legendy – dokonał tego jej ojciec, który sam ją zabił. Być może dlatego właśnie wszyscy, którzy narażeni są na nagłą i niespodziewaną śmierć, obrali ją sobie na patronkę. Jest więc św. Barbara patronką więźniów, rybaków, marynarzy, górników, kamieniarzy, żołnierzy i tajnych drukarzy.

4 grudnia 1942 r. powstała Rada Pomocy Żydom działająca pod kryptonimem **Żegota**.

5 grudnia – Dzień Wolontariusza

5 grudnia 1867 r. urodził się **Józef Piłsudski** – polityk, mąż stanu, pierwszy marszałek Polski, symbol polskich dążeń do odzyskania niepodległości; miłośnik poezji J. Słowackiego (zm. 1935)

6 grudnia – Mikołajki - czyli czas „podkładania” sobie prezentów. Dzień czcimy na pamiątkę życia i czynów człowieka, który żył w III wieku w mieście **Petara**. Istnieje wiele legend mówiących o jego życiu i czynach. Najważniejsze w tym przekazie jest to, że będąc biskupem w **Licji** wspomagał potrzebujących podrzucając im podarki, pieniądze lub inne dobra. Dokonywał tego nocą, dlatego też dzisiaj – dla uczczenia jego czynów i jego istnienia – właśnie o tej porze nawzajem obdarzamy się prezentami – mając w szczególnej uwadze dzieci. Św. Mikołaj jest patronem literatów, chłopów, pasterzy, księży, zakonników, więźniów, karczmarzy, pielgrzymów, żeglarzy,

marynarzy i rybaków. Również uznawany jest za opiekuna kupców, prawników, aptekarzy, dzieci, panien bez posagu, dziewczic i ... kurtyzan.

*Cóż ... pamiętajmy o sobie nawzajem, bo jak stwierdził Jan Sztudynger: **Nawet święty ... lubi prezenty***

6 grudnia 1842 r. zmarł **Tadeusz Mostowski** – literat, publicysta, polityk i wydawca. Był ministrem spraw wewnętrznych Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego (*ur. 1766 r.*).

7 grudnia 1912 r. w Egipcie odkryto popiersie królowej **Nefretete**.

7 grudnia 1972 r. rozpoczął się lot ostatniej załogowej misji księżycowej oznaczonej symbolem **Apollo 17**. Tego samego dnia załoga wykonała słynne zdjęcie Ziemi znane jako **Blue Marble** (*Ciało niebieskie*).

8 grudnia 1802 r. urodził się **Aleksander I Odojewski** – książę, poeta rosyjski, dekabrysta, autor poematów historycznych o wymowie patriotycznej i wolnościowej (*zm. 1839 r.*).

9 grudnia 1592 r. urodził się **Krzysztof Arciszewski** – generał, organizator polskich wojsk artyleryjskich, admirał w służbie holenderskiej. Jest uważany za pierwszego Polaka, który dotarł do Brazylii (*zm. 1656 r.*).

9 grudnia 2003 r. zmarła **Katarzyna Cynkarz** - długoletni pracownik biura ZO Podkarpackiego PZN w Rzeszowie.

10 grudnia – to **Międzynarodowy Dzień Praw Człowieka**

10 grudnia 1912 r. urodził się **Jerzy Turowicz** – publicysta, dziennikarz, działacz katolicki, współzałożyciel i wieloletni redaktor „Tygodnika Powszechnego” (*zm. 1999 r.*).

10 grudnia 1982 r. zmarł **Tomasz Hopfer** – znakomity dziennikarz, popularny sportowy sprawozdawca telewizyjny, lekkoatleta, inicjator i propagator telewizyjnej akcji „bieg po zdrowie”, współorganizator „Maratonu Warszawskiego” (*ur. 1935 r.*)

12 grudnia 1812 r. zmarł **Stanisław Trembecki** – poeta, autor pierwszej polskiej komedii napisanej wierszem p.t. „*Syn marnotrawny*” (*ur. 1739 r.*).

12 grudnia 1882 r. urodził się **Akiba Rubinstein** – polski szachista pochodzenia żydowskiego, jeden z czołowych szachistów świata w początkach XX w. Zdobył złoty (*1930 r.*) i srebrny (*1931 r.*) medal olimpiad szachowych. W 1950 r. Międzynarodowa Federacja Szachowa przyznała mu za osiągnięcia z przeszłości **tytuł arcymistrza** (*zm. 1961 r.*)

13 grudnia – **św. Łucji z Syrakuz - patronki ociemniałych**

Łucja – łac. Lucia *światlista, niosąca światło*; od słowa *lux* (światło)

13 grudnia 1981 r. – decyzją WRON - w Polsce został wprowadzony **stan wojenny**.

13 grudnia 2002 r. zakończyły się negocjacje akcesyjne pomiędzy Unią Europejską, a 10 - *cioma* państwami kandydującymi, w tym m.in. z Polską.

14 grudnia 1970 r., to początek **demonstracji robotników na Wybrzeżu**. W wyniku walk z oddziałami milicji i wojska zginęło kilkadziesiąt osób.

16 grudnia 1912 r. urodził się **Tadeusz Zagajewski** – inżynier elektryk, profesor, pionier polskiej elektroniki (zm. 2010 r.).

16 grudnia 1922 r. zginął zastrzelony przez zamachowca **Gabriel Narutowicz** – pierwszy prezydent odrodzonej Rzeczypospolitej - urząd sprawował przez 7 dni (ur. 1865 r.).

17 grudnia 1942 r. urodził się **Andrzej Zaorski** – polski aktor teatralny i filmowy, artysta kabaretowy, współtwórca audycji „60 minut na godzinę” i telewizyjnego „Polskiego ZOO”.

18 grudnia 1952 r. urodziła się **Krystyna Janda** – aktorka. Na dużym ekranie zadebiutowała w 1976 r. w filmie Andrzeja Wajdy „Człowiek z marmuru”.

19 grudnia 1882 r. urodził się **Bronisław Huberman** – polski skrzypek i pedagog, jeden z najwybitniejszych skrzypków XX w. (zm. 1947 r.).

19 grudnia 1982 r. **Rada Państwa** uchwaliła zawieszenie stanu wojennego z dniem 31 grudnia tegoż roku.

20 grudnia 1982 r. zmarł **Artur Rubinstein** – światowej sławy polski pianista. W czasie swojej 80-letniej kariery dał ponad 6 tys koncertów. Podczas występów na pierwszej sesji ONZ w Nowym Jorku wyraził dezaprobatę z powodu niezaproszenia delegacji z Polski, a koncert rozpoczął od wykonania „Mazurka Dąbrowskiego” (ur. 1887 r.).

21 grudnia – godz. **12¹²** **początek astronomicznej zimy**.

21 grudnia 2012 r. **kończy się obecny cykl długiej rachuby kalendarza Majów**. W powszechnej opinii wraz z końcem kalendarza nastąpi zagłada znanego nam świata ...

22 grudnia 2012 r. – *Moi Drodzy!*

Jeżeli nadal czytacie grudniowe Calendarium, to należy sądzić, że powyższe informacje o końcu świata były nieco przedwczesne!

22 grudnia 1872 r. urodził się **Zdzisław Krygowski** – polski matematyk i kryptolog, inicjator badań kryptologicznych nad **Enigmą** (zm. 1955 r.).

23 grudnia 1972 r. zmarł **Andriej Tupolew** – rosyjski konstruktor samolotów, twórca pierwszego radzieckiego samolotu pasażerskiego z napędem odrzutowym (ur. 1888 r.).

24 grudnia – **Adama i Ewy**

Wigilia Bożego Narodzenia

Jest to szczególny – „wręcz zaczarowany” - przepełniony wielką miłością, symboliką oraz wszelaką nadzieją związaną z tym, co przyniesie nam najbliższy czas ... jedyny wieczór w roku, na który na pewno oczekują wszyscy, gdyż jest to święty wieczór, podczas którego czcimy kolejne narodziny Dzieciątka z Betlejem.

*Wigilia jest najbardziej uroczystą i wzruszającą kolacją i wieczerzą w roku, która rozpoczyna **Święta Bożego Narodzenia**, zaś z nimi jest związane m.in. **strojenie choinki, bożonarodzeniowe prezenty, szopki, pasterka i ... Jasełka.***

Na ten – „wręcz zaczarowany” czas – w tym miejscu felietonu – w imieniu władz Okręgu Podkarpackiego PZN oraz własnym wszystkim zrzeszonych w organizacji, ich rodzinom, sympatykom oraz wolontariuszom składamy jak najszczęsże życzenia zdrowia, zadowolenia z życia oraz przeżycia tego okresu w jak najlepszej formie i dobrym zdrowiu wśród ludzi nam przyjaznym i bliskim.

Zdrowych i Wesołych Świąt !!

25 grudnia – Boże Narodzenie

26 grudnia – św. Szczepana

26 grudnia 1972 r. zmarł **Harry Truman** – amerykański polityk – w latach 1945 – 53 prezydent USA. Jedną z jego pierwszych decyzji na tym stanowisku było wydanie rozkazu użycia broni atomowej przeciwko Japonii. Był autorem tzw. *doktryny Trumana*, która formalnie stała się przyczyną „zimnej wojny” (ur. 1884 r.).

27 grudnia 1822 r. urodził się **Louis Pasteur** – francuski chemik i mikrobiolog, wynalazca szczepionki przeciwko wściekliczynie. Od jego nazwiska tak zwie się proces pasteryzacji (zm. 1895 r.).

28 grudnia 1622 r. zmarł **Franciszek Salezy** – francuski biskup, święty katolicki, patron m.in. dziennikarzy, pisarzy i prasy katolickiej (ur. 1567 r.).

29 grudnia 1902 r. urodził się **Henryk Wars** – właśc. *Henryk Warszawski* – kompozytor, pianista, dyrygent i aranżer. Był twórcą muzyki filmowej i kilkudziesięciu popularnych do dziś przebojów, m.in. piosenki „*Miłość ci wszystko wybaczy*” (zm. 1977 r.).

30 grudnia 1832 r. urodził się **Stanisław Brzózka** – polski duchowny, generał, naczelny kapelan Powstania styczniowego. Walkę partyzancką prowadził do XII 1864 r., aresztowany w IV 1865 r. został powieszony 23 maja 1865 r.

31 grudnia 1922 r. urodził się **Marek Edelman** – lekarz, działacz społeczny. W 1943 r. ostatni dowódca w powstania w warszawskim getcie, strażnik pamięci o polskich Żydach (zm. 2009 r.)

31 grudnia 1932 r. polscy kryptolodzy złamali kod niemieckiej maszyny szyfrującej „Enigma”.

31 grudnia – SYLWESTRA

Wrywamy ostatnią kartkę z kalendarza - niejako utożsamianą z kończącym się rokiem -, a wraz z nią zakańczamy ten rozdział naszego życia. Zrywając ją proszę Cię Drogi Czytelniku - , abyś zrobił to świadomie, a czyniąc to:

- **zerwał - i w ten sposób porzucił - wszystkie swoje złe nastroje**
- **zapomniał o wszystkich nieudanych dniach kończącego się roku**
- **przekreślił – przeżyte w nim - niewarte pamięci chwile**
- **abyś w Nowy Rok wszedł – czysty duchem, przebrany w nowe przepiękne szaty – jako uczestnik najwspanialszego balu świata - życia w jego wymiarze rodzinnym, społecznym, czy PZN-owskim ...**

Sobie i wszystkim życzę, abyśmy w Nowym Roku kroczyli tylko **prawą drogą życia; kroczenie po Niej przybliży nas do **nieśmiertelności** i nie zatruwa życia innym ...**

Na zbliżający się Nowy 2013 Rok najserdeczniejsze życzenia zdrowia, zadowolenia z życia oraz tylko miłych chwil na nadchodzące miesiące wszystkim zrzeszonym w Podkarpackim PZN, ich rodzinom, wolontariuszom oraz tym wszystkim, którzy nam sprzyjają i nas wspierają ślą:

przewodniczący Okręgu Podkarpackiego PZN mgr Ryszard Cebula

w imieniu Redakcji „Przewodnika” Zygmunt Florczak

Szczęśliwego Nowego Roku !!!

Zygflor 2012-08-21

Kolejny dzień służby ...

- czyli relacja z pobytu i udziału w posiedzeniu ZK PZN w Przeworsku.

10. 08. 2012 r. na zaproszenie prezesa w/w struktury – **Adama Skwarczyńskiego** – dane mi było w ich siedzibie uczestniczyć w piątkowym dyżurze, jak też wziąć udział w kolejnym tegorocznym Prezydium ZK. Przy prezydialnym stole zasiedli: wymieniony prezes ZK, wiceprezes **Mieczysław Łysek**, wolontariuszka **Janina Wiśniewska**, skarbnik **Anna Rubin**, członkowie ZK – **Julian Zakościelny**, **Helena Pakosz**, **Maria Osmyk** i **Helena Czepiel**.



Z powodu remontu przeworskiego Ratusza „nasi” od marca swą siedzibę mają w jednej z treningowych sal MOSiR (*budynek pamięta czasy przełomu XIX i XX wieku oraz działalność Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”*), która w inne dni jest wykorzystywana do sportowych zajęć

przez przeworską młodzież.



Po prawdzie w ostateczności mogłaby spełniać rolę lokalu Koła PZN, gdyby nie niezwykle trudne i zawiłe dojście z zewnątrz do wzmiankowanej Sali.

Obrady prezydium – przy 100% obecności ZK – tuż po godz. 10⁰⁰ zainaugurował prezes Adam Skwarczyński, który w trakcie spotkania rozliczał się z tego, co w międzyczasie dokonano (*omówił to w detalach*) i snuł plany na przyszłość, bo po to m.in. się zebrał.

Słuchano go w skupieniu, zadawano rzeczowe pytania, by w końcowym efekcie dopracować się konsensusu, czyli wspólnie podjąć wiążące ich decyzje i plany związane z przyszłością i zaplanowanymi na ten czas przedsięwzięciami.

A oto, co o tegorocznej działalności powiedział Adam:

„Rok – jak zwykle – rozpoczęliśmy opłatkiem, w którym średnio zawsze uczestniczy około 40 osób. To spotkanie organizujemy w Restauracji „Terapia” i na nie zapraszamy władze Okręgu PZN, samorządowców i posłów.

Tradycyjnie organizujemy Dzień Kobiet, wielkanocne „jajko”, czy w czerwcu Piknik w Olchowej. W lipcu odbyliśmy trzydniową wycieczkę w Góry Świętokrzyskie, gdzie zwiedzaliśmy w Jędrzejowie Muzeum zegarów, w Kielcach pałac biskupów oraz podkielecką kopalnię krzemionki.*



Jeszcze planujemy: 12 września br. w „Pastewniku” nad Mleczką zorganizować Piknik integracyjny, zaś w dniach 19 – 20 września wycieczkę do Jury krakowsko – częstochowskiej. Ostatnią tegoroczną naszą imprezą ma być październikowe spotkanie z okazji Dnia Białej Laski.

Obecnie przygotowujemy się do dystrybucji żywności z Podkarpackiego Banku Żywności, na której przewiezienie mamy zapewniony transport od Starosty.



Oprócz tego regularnie przed świętami dla członków podopiecznych, przygotowujemy i przekazujemy dary rzeczowe, które są bardzo im przydatne do życia – np. koce, pościel itp.

Nasze imprezy często uświetniają występy dzieci z przedszkola, czy zaprzyjaźnionej podstawówki nr 2.

Jeśli tylko możemy, to od kilku lat organizujemy dla naszych ludzi zajęcia z rękodzieła artystycznego, aby potem podczas naszych imprez je wyeksponować i mieć się czym pochwalić.

Oczywiście w okolicach 1 czerwca organizujemy Dzień Dziecka, w trakcie którego dzieciom wręczamy skromne paczki.

*To wszystko, o czym tyle powyżej nie udałooby się zrealizować, gdyby nie mój Zarząd, a przede wszystkim wiceprezes **Mietek Łysek**, który jest moją prawą ręką i – jak go nazywają – „mistrzem drugiego planu”. To przede wszystkim z nim omawiam pomysły naszych imprez, by potem z nim je razem realizować. Tworzymy duet, który tworzy zarys naszych imprez; tworzymy duet, w którym Mietek zwykle jest szefem zaplecza kwatermistrzowskiego – współcześnie zwanego logistycznego - naszego Koła PZN. W tym wszystkim nad stanem naszych finansów umożliwiających to wszystko, o czym tyle powyżej czuwa p. **Jasia Wiśniewska** – nasza super wolontariuszka”. – tyle „na gorąco” o działalności Koła PZN Przeworsk z wypowiedzi Adama.*

Z przyzwoitości przypominam, że bardzo dużo w tym, o czym tyle powyżej, Adamowi również bardzo dużo pomaga żona **Bożena Skwarczyńska**, o czym kiedyś w oddzielnym artykule pisano na łamach „Przewodnika”.

Janina Wiśniewska

- wolontariuszka pracująca na rzecz przeworskiej struktury PZN –

Na pytanie, co ją skłoniło do tak aktywnego udzielania się na rzecz ludzi z dysfunkcją wzroku odpowiedziała:

„Proszę pana ... mam niepełnosprawne dziecko i wraz z mężem prowadzę strukturę na rzecz niepełnosprawnych, czyli Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w Przeworsku; udzielamy się w nim już prawie od 30 lat.



Z uwagi na to, że przez ostatnie kilka lat wraz z Kołem PZN mieliśmy wspólny lokal w Ratuszu, to – co jest oczywiste – zaprzyjaźniliśmy się, zaczęliśmy współpracować, czyli razem coś organizować, to, gdy ZK PZN opuściła osoba zajmująca się „papirologią”, to przystałam na ich propozycję – prośbę – i .. tak sobie współpracuję z nimi już drugą kadencję.

Bardzo lubię to robić, bo lubię ludziom pomagać, więc jakoś to robię dla ich dobra. Uważam, że do ludzi trzeba wyjść, bo siedzenie w domu nie jest życiem. Ja już nie pracuję – jestem na ewk -, więc mam troszkę czasu, dlatego też im pomagam. Staram się jak mogę i będę to tak długo czynić, jak oni tylko długo będą sobie życzyć.

Kiedyś pracowałam w księgowości w



Kółkach Rolniczych, więc jakieś pojęcie o tej pracy mam. Prowadzę im ich „księgowość”, czyli pobieram składki, sporządzam comiesięczne raporty kasowe, rozliczam imprezy, obsługuję konto bankowe, wydaję żywność.

Jak na razie na mnie nie narzekają, więc stąd wysuwam wniosek, że sobie daję



radę, a oni powinni być ze mnie zadowoleni.

Gdy mam jakieś niejasności, to dzwonię do Rzeszowa i jestem „na bieżąco”. Jak wspomniałam - obowiązkiem kontynuuję już drugą kadencję i jestem z tego zadowolona. Siedzenie w domu sprzyja rozmyślaniom o chorobach, więc wolę do nich przychodzić i czuć, że żyję, bo ... jestem potrzebna” – tyle z wypowiedzi szczególnej Pani.

Inni członkowie tegoż ZK PZN m.in. powiedzieli:

Julian Zakościelny – członek ZK – w pracy we władzach ZK widzi tylko same pozytywy, bo ... musi opuścić dom, zgłosić się w siedzibie Koła, gdzie spotyka ludzi, z którymi jest mu dobrze, z którymi komuś może pomóc, pożartować – słowem być potrzebnym.



Mieczysław Łysek – człowiek niezwykle skromny – nie pozwala sobie na wyliczanie swoich walorów i zasług, krótką rozmowę zakańcza stwierdzeniem – „niech o nich zaświadczą inni”.

Anna Rubin w ZK działa już trzecią kadencję pełniąc funkcję skarbnika. Mówi: „co mogę, to pomogę, a co nie, to nie” (uśmiech). W papierach zastępuje ją Jasia Wiśniowska.

Zdradza, że do Koła przychodzi bardzo chętnie i „z potrzeby serca”. Z nostalgią konkluduje: „zżyłam się z tymi ludźmi i bez nich czegoś by mi brakowało”

Podobnie o aktywności na rzecz osób niewidomych myśli **Helena Pakosz**, która zdradziła, że na rzecz środowiska udziela się już drugą kadencję. To ona ich wszelkie imprezy uświetnia swoim śpiewem i dobrym humorem.

Maria Osmyk do PZN należy ponad 10 lat. Jest aktywną uczestniczką wszelkich przedsięwzięć swojego ZK. Wyraża wielkie zadowolenie z faktu, że znalazła się w tym gronie, bo czuje się być potrzebną, zauważoną i docenioną.

Helena Czepiel, to „kumpelka” poprzednio przedstawionej pani. To właśnie z nią przyjeżdża na zebrania, prezydium i inne imprezy, bo obie pochodzą z tej samej wsi. Chwali prezesa i p. Jasię – słowem cieszy się z faktu, że ma gdzie się zatrzymać w Przeworsku.

Cieszę się z tego, że 10. 08. 2012 r. mogłem gościć u wspaniałych - życzliwych sobie ludzi, którzy złączeni wspólną pasją i ideą, pragną – i coś pożytecznego robią - dla ludzi, którym liderują, którym coś proponują, których reprezentują wobec władz samorządowych i nie tylko.

Kończąc należy im życzyć, aby między nimi nadal trwały takie relacje, które są podstawą każdego sukcesu, bo - jak informuje ludowa mądrość - zgoda buduje, a

Z serca życzę, aby władze miasta Przeworska udostępniły im lokal w centrum miasta, który nie będzie torem przeszkód w dotarciu do siedziby Koła PZN, lecz przeciwnie – będzie łatwo dostępnym, leżącym w centrum miasta niezbyt odległym od dworca PKS biurem.

Zygflor 2012-08-12

P.s.

*** Piknik w Olchowej**

12 czerwca 2012 r. w Olchowej, na zaproszenie posła na Sejm RP Tomasza Kuleszy, zarazem prezesa Koła Łowieckiego „Sokół” w Jarosławiu gościła grupę członków PZN z Przeworska wraz z prezesem Adamem Skwarczyńskim.

Był to kolejny piknik zorganizowany dla tej grupy w Olchowej. Całe integracyjno – rekreacyjne spotkanie rozpoczęło się we wczesnych godzinach przedpołudniowych i trwało do późnego popołudnia. Pogoda dopisała i atmosfera również. Były rozmowy, śpiew oraz tańce przy dobrej muzyce.

Dla gości był przygotowany dobry poczęstunek – znakomity bigos, pieczone kielbaski, ciastka i zimne napoje. Świeże powietrze, leśna sceneria, słoneczna pogoda, miła atmosfera stworzona przez gospodarzy, to wszystko miało wpływ na wspaniałą zabawę.

Tomasz Kulesza zapoznał uczestników pikniku z historią Koła, jego działalnością oraz głównymi problemami związanymi z prowadzeniem właściwej gospodarki łowieckiej przez Polski Związek Łowiecki. Pana posła wspomagał pan Tadeusz Makar – członek Koła Łowieckiego „Sokół” w Jarosławiu. Do zaproszonych gości zawitała również pani Zofia Karwańska – członek Zarządu Powiatu Jarosławskiego.

Organizacją imprezy, obok posła Kuleszy, zajął się Mieczysław Ostoja-Zagórski, który czuwał nad bezpieczeństwem uczestników i dbał, aby nikomu niczego nie zabrakło, Adam Kroczyk – dyr. Zespołu Szkół im. Ks. Czartoryskich w Jarosławiu, który zadbał o całą oprawę muzyczną oraz Barbara Brzezińska i Mateusz Wojtas – pracownik biura poselskiego, którzy również dbali o uczestników majówki.

Po zakończeniu spotkania podziękowaniom za wspólnie spędzony dzień w przemiłej atmosferze zabawy nie było końca.

W ramach podziękowania uczestnicy pikniku wręczyli posłowi upominek o tematyce myśliwskiej.

autor relacji: **Adam Skwarczyński**

Tegoroczne - AD 2012 – wakacyjne eskapady Koła PZN Ropczyce

*- czyli o kończącym się tegorocznym sezonie wycieczkowo – rehabilitacyjno – szkoleniowym w telefonicznej rozmowie z jego prezesem – **Mieczysławem Majką** - , który o wzmiankowanych przedsięwzięciach m.in. powiedział:*

„Wspomnianą letnią akcją zainaugurowaliśmy lipcowym wyjazdem do Zakopanego i okolic, którą zrealizowaliśmy w dniach 12 – 14 wzmiankowanego miesiąca. W trakcie jej realizacji noclegi i wyżywienie mieliśmy zapewnione w jednym z pensjonatów w miejscowości Murzasichle.

W pierwszym dniu wycieczki – dojeżdżając do Zakopanego – wstąpiliśmy do Bukowiny Tatrzańskiej, gdzie przebywaliśmy około

3 godzin. Później w Zakopanem zwiedziliśmy Izbę pamięci, by po zapoznaniu się z jej zasobami zjechać do wzmiankowanego Pensjonatu, w którym po zakwaterowaniu i spożyciu obiadokolacji „integrować się” przy przygotowanym dla nas ognisku.



W drugim dniu wycieczki byliśmy na Gubałówce, na którą wjechaliśmy „wagonikiem”, a zjechali kolejką linową. Potem zwiedzaliśmy Zakopane wraz z jego atrakcjami – byliśmy m.in. w domku „stojącym na dachu”. Dzień zakończyła obiadokolacja i nocleg.

W trzecim dniu – tuż po spożyciu śniadania – wyjechaliśmy do

miejsowości Sromowce Wyżne, aby rozpocząć spływ Dunajcem na flisackich tratwach przepięknym przełomem tej rzeki w Pieninach.

Po dopłynięciu do Szczawnicy – punktu docelowego splotu - zwiedzaliśmy tę miejscowość wraz z wąwozem Homole zapoznając z jego historią i legendami. To po jego „zaliczeniu” obraliśmy kierunek Ropczyce, by w ten sposób zakończyć nasze pierwsze tegoroczne integrujące nasze środowisko przedsięwzięcie.



Uczestniczyły w niej 43 osoby, zaś wartość przedsięwzięcia – zdradzę - grubo przekroczyła kwotę 11 000 zł.

Z postronnych źródeł wiem, że wszyscy uczestnicy wycieczki byli z niej bardzo zadowoleni i bardzo mile ją do dziś wspominają.

Późniejsza tego typu impreza, to jednodniowa wycieczka zrealizowana **6 sierpnia** na trasie **Łańcut – Przeworsk – Leżajsk**.

Realizując ją zwiedziliśmy Zamek w Łańcucie zapoznając się z jego zasobami, legendami i rolą jaką pełnił niegdyś i spełnia dzisiaj – chociażby na niwie kulturalnej (*Festiwale i Warsztaty Muzyczne dla muzycznie uzdolnionej młodzieży*).

W Przeworsku zapoznaliśmy się z zabytkowymi obiektami Starówki z zachowanym XIV – wiecznym układem urbanistycznym rynku, wstąpiliśmy do kościoła p.w. św. Barbary i zespołu klasztornego Bożogrobców*, którym jest murowany kościół p.w. Św. Ducha, przy którym jest dobudowa kaplicy Grobu Chrystusa z 1718 – m.in. cel naszej podróży. Przemierzając się po tym wspaniałym, a nie odkrytym dla naszego środowiska, mieście zobaczyliśmy pozostałości murów miejskich, pomnik króla Władysława Jagiełły, czy zabytkowy remontowany Ratusz. Dużo dowiedzieliśmy się o byłej ordynacji** przeworskiej Lubomirskich i jej gospodarczych osiągnięciach, czyli np.

cukrowni, kolejce wąskotorowej i innych.

Trzeci etap wycieczki, to Leżajsk wraz z pobytem w miejscowym klasztorze i modlitwie na dróżkach tutejszej kalwarii.

Pobył, modlitwa i wysłuchany koncert organowy w tutejszej Bazylice Zwiastowania NMP, to przeżycie, które na wielu z nas zrobiło wielkie wrażenie i było wielkim przeżyciem.

Muszę nadmienić, że sprzyjała nam pogoda, dopisywały humory i nie brakowało wrażeń – słowem było fajnie.

W dniach 21 – 24 sierpnia zrealizowaliśmy w miejscowości **Ruda** – koło Kamionki – czterodniowy pobyt integracyjno – szkoleniowo – wypoczynkowy. Można rzec, że przedsięwzięcie

zrealizowaliśmy na „łonie natury”, bo byliśmy zakwaterowani w domkach letniskowych, obok których był zbiornik i wiele związanych z nim atrakcji. Niewątpliwie najbardziej z tego faktu byli zadowoleni młodzi, którzy mogli z niego dowoli korzystać.





W którymś z wymienionych dni za przyczyną wójta Gminy Ostrów mogliśmy bezpłatnie skorzystać z autokaru i odbyć poobiednią wycieczkę do Pustkowa (*były podobóz koncentracyjny, miejsce unicestwienia Narodu*) i Blizny, gdzie hitlerowcy prowadzili doświadczenia i prace nad tajną bronią raketową V-1 i V-2.

Mogliśmy obejrzeć to wszystko, co obecnie jest wyeksponowane dla potencjalnego turysty, aby mógł uświadomić sobie to, co działo się na tym terenie podczas II wojny światowej.

Popołudniowy wypad uświadomił nam fakty i to wszystko, co na tym terenie zdarzyło się przed dziesięcioleciem, ile pochłonęło ludzkich istnień i jakie piętno wycisnęło to na m.in. moim pokoleniu”.

Tyle z telefonicznej relacji „Twardziela” – bohatera ubiegłorocznego opracowania pod tymże tytułem – prywatnie prezesa Koła PZN w Ropczycach -, który na samym końcu wzmiarkowane fakty zna z autopsji, bo był świadkiem tychże zdarzeń.

Przed p. Mieczysławem kilkutygodniowa rehabilitacja, a po niej – refleksyjnie konkluduje - czas myśleć o lokalnych obchodach Dnia



Białej Laski i itd.



Mnie wypada tylko podziękować Panu Mietkowi za to, że nawiązując ze mną telefoniczny kontakt udostępnił mi ciekawe do opublikowania informacje, fakty i zdarzenia, które ułatwiają mi opracowywanie materiałów do miesięcznika, by – jakby przy okazji, myślę o prezesie Majce – dać przykład młodszym jak

mogą nagłośnić to, co dzieje się w ich środowiskach...

Zygflor 2012-09-03

P.s.

- **zespół klasztorny Bożogrobców*** - (*jedyny na Podkarpaciu*) Zakonu Rycerskiego Grobu Bożego w Jerozolimie – Bożogrobcy - Zakon Kanoników Regularnych Stróżów Świętego Grobu Jerozolimskiego, w Polsce znany także jako Zakon Kanoników Regularnych Stróżów Grobu Chrystusowego. Bazylika p.w. Ducha Świętego - dawny kościół i klasztor Bożogrobców w Przeworsku - jest jednym z najcenniejszych zabytków architektury średniowiecza w Polsce.

Kaplica Grobu Pańskiego – jest najważniejszą częścią zabudowań nieodłącznie związaną z kultem Grobu Pańskiego w Jerozolimie, przy którym ustanowiono bożogrobców. Kaplica jest wierną kopią kaplicy Grobu Chrystusa w Jerozolimie, posiada także relikwie - skały z Grobu Jerozolimskiego.

- **ordynacja****- **ordynacja rodowa**, powiernictwo rodowe, fideikomis familijny, (*łac. fidei commissum – w wiarygodne ręce oddaje*) – rządzący się swoimi własnymi prawami dotyczącymi dziedziczenia majątek ziemski, posiadający swój własny statut (akt fundacyjny), zapobiegający rozdrobnieniu dóbr.

Pomiędzy majem, a wrześniem.

- czyli rzecz o tym, co w tym czasie zdarzyło się w Kole PZN Rzeszów w relacji **Ewy Kuźniar** i **Stanisławy Mikuszewskiej** przedstawione – rzecz jasna – chronologicznie.

- maj –



Szczytowym, bądź kulminacyjnym, przedsięwzięciem tej struktury w zasygnalizowanym czasie była zorganizowana wyprawa dla 32 osób w dniu 24 maja br. do cudownego źródelka w Przyłasku, a potem integracyjne ognisko w Lubeni. Była to kolejna „majówka”, która - jako cykliczna – jest kultywowana w tym środowisku.

- czerwiec – lipiec – sierpień –

- to czas zajęć szkoleniowo integracyjnych w świetlicy Koła PZN. Były to m.in. spotkania szkoleniowe realizowane we współpracy z ZO PZN, czyli Aliną Niedużak, pokaz sprzętu rehabilitacyjnego zorganizowany przez firmę „Altix”, to okres organizowania wycieczki, czy wieczorków taneczno – ruchowo – ogólnie usprawniających (*uśmiech*), bo taniec jest ponoć jedną z najlepszych form uruchamiania stawów i ogólnie pojętego dobrego samopoczucia. (*W tym czasie ciągle rehabilitowała się i powracała do pełnej formy fizycznej umożliwiając udział w tegorocznym wrześniowym szczytowym przedsięwzięciu - Ewa Kuźniar -, która uległa dotkliwej kontuzji tuż po obchodach Jubileuszu macierzystego Koła PZN*).

- wrzesień –



- to czas realizacji w dniach **3 – 6 września** br. dla **40** osób wycieczki i w jej trakcie szkolenia z orientacji przestrzennej oraz samoobsługi w Pensjonacie „Skalnica” w Poroninie, który był ich bazą noclegową – żywieniową.

„W trasę” z Rzeszowa wyjechali 3. 09. br. od razu obierając azymut na Kalwarię Zebrzydowską. Z tego wynika, że w trakcie realizacji zamierzonej eskapady pragnęli odwiedzić miejsca, których żył lub

które odwiedził błogosławiony Jan Paweł II.



Z Kalwarii pojechali do Wadowic - miejsca narodzin Karola Wojtyły. Przebywając w wadowickiej bazylice mieli czas na modlitwę, chwilę refleksji i wewnętrzne wyciszenie.

Kolejny punkt pierwszego dnia wycieczki, to odwiedzenie przez nich Ludźmierza i Sanktuarium Matki Bożej Królowej Podhala.

Po modlitwie zwiedzili jego otoczenie – ogrody – i po około

godzinnym odpoczynku zajechali do słynnej z wielu ludowych bająn szatańskiej „Karczmy Rzym” w Suchoj Beskidzkiej. To właśnie tu Adam Mickiewicz umieścił akcję ballady „Pani Twardowska”. Po całodziennych wrażeniach dotarliśmy „Skalnicy”, w której zjedli obiadokolację i po zakwaterowaniu udali się na zasłużony spoczynek.

Po śniadaniu w dniu 4. 09. br.- mieli szkolenie dotyczące naszej niepełnosprawności, czyli ulg, przywilejów oraz pokaz sprzętu optycznego. To wszystko było domeną Aliny Niedużak, która „z tej strony” zabezpieczała ich przedsięwzięcie.



Następnie „uzbrojeni w białe laski” udali się do Zakopanego w jednym łącząc przyjemne z pożytecznym, czyli zwiedzanie miasta jednocześnie „zaliczając” zajęcia z orientacji przestrzennej w terenie. W tym dniu zobaczyli zabytkowy cmentarz na Pęksowym Brzysku wsłuchując się w opowieści przewodnika, zaliczyli - wyjeżdżając na nią wagonikiem -

Gubałówkę i Butorowy Wierch, z którego zjechali w dół kolejką krzeselkową oraz

narciarską skocznię pod Nosalem, zaś na Krzeptówkach odwiedzili Matkę Bożą Fatimską. Wieczorem spożyli okolicznościową obiadową kolację, po której w góralskim szałasie mieli spotkanie z góralską piosenką i folklorem.

W trzecim dniu wycieczki - czyli 5. 09. – rano w jadalni mieli 1.5 godzinne szkolenie, po którym wyjechali do Doliny Chochołowskiej i Strążyskiej, po których – oczywiście – przemieszczali się z białymi laskami. Później zaliczyli z przewodnikiem spacer po Krupówkach, przy okazji szlifując technikę pokonywania schodów oraz wejść i wyjść z autokaru.

W ostatnim dniu, czyli 6. 09. – niestety – z powodu aury nie udało im się przejść do Doliny Kościeliskiej, więc do południa kontynuowali szkolenie w góralskim szałasie, by tuż około południa pojechać do Zakopanego do Karczmy na wodzie o nazwie „Sywor” umiejscowionej u wejścia do wymienionej Doliny. Atrakcją obiektu jest m.in.

przezroczysta podłoga, pod którą w wodzie pływają żywe pstrągi, które klient może sobie sam odłowić, zażyczyć sobie jego termicznej obróbki i ... go spożyć.

Po tych atrakcjach obrali kierunek ku Rzeszowowi, by około 19⁰⁰ w nim zakończyć kilkudniową wyprawę.

Kapitał ich wycieczki, to fundusze pozyskane z MOPS, środki Koła PZN pozyskane od sponsorów oraz udział



własny, czyli składki jego uczestników.

Obie rozmówczynie zgodnie oświadczyły:



„Reas
umują
c, to
wszys
cy
jesteś
my
bardz
o
zado
woleni
z
efektó
w
oraz
wraże
ń
przys
wojon
ych
sobie

podczas omawianych dni i tylko nasuwa się pobożne życzenie, abyśmy mogły organizować podobnego typu eskapady w przyszłości, które mogłybyśmy ludziom zrzeszającym się w PZN zaoferować. Nasza wyprawa – wycieczka – była wyjątkowo cenna dla nowoprzyjętych. Uważamy, że to te osoby w trakcie jej trwania zyskały najwięcej, bo oprócz przeżywania doznań estetycznych doznawały tego, co określamy mianem rehabilitacji osób z dysfunkcją wzroku.



Cieszymy się, że realizując omawiane przedsięwzięcie – w jednym – udało się nam

połączyć aspekty religijne, integracyjne, edukacyjne i wypoczynkowe, za co jesteśmy wdzięczni Opatrzności oraz tym wszystkim, którzy nas wsparli finansowo.

Nic dodać, nic ująć... Niech to wspólne spuentowanie obu Pań będzie najsensowniejszym zakończeniem tej relacji ...

Zygflor 2012-09-12

Diecezjalne Spotkanie

niewidomych i głuchoniemych - Tarnów 2012 r.

Pielgrzymkowe diecezjalne spotkanie osób z dysfunkcją wzroku oraz słuchu – mieszkańców naszej diecezji (diecezja tarnowska) – w tym roku odbyło się **22 września 2012 r.** i miało szczególny charakter. Wyjątkowość ta polegała na modlitewnym połączeniu grup wywodzących się z PZN, a działających na terenie diecezji tarnowskiej oraz osób niedosłyszących i głuchoniemych równie wywodzących się z podobnego typu stowarzyszeń.

Uroczysta Msza św. pod przewodnictwem ordynariusza - biskupa tarnowskiego ks. **Andrzeja Jeża** - rozpoczęta o godz. **9³⁰** zainaugurowała to szczególne spotkanie. Darem ofiarnym, jaki złożyli przedstawiciele naszego Koła PZN, była rzeźba wykonana w gipsie na Warsztatach zajęciowych niegdyś organizowanych w naszym Kole.

Następnie po zakończonym nabożeństwie zostaliśmy w katedrze na różańcu, który prowadziła grupa niewidomych z Tarnowa.

Po nim udaliśmy się na poczęstunek, gdzie wraz z Koleżankami i Kolegami z innych Kół PZN – w tym naszych z Mielca przybyłych pod przewodnictwem prezesa **Henryka Borońskiego** - i



przedstawicielami innych stowarzyszeń miło spędziliśmy czas.

Około 14⁴⁵ ponownie powróciliśmy do kościoła, gdzie rozpoczęła się dalsza część nabożeństw. Około godz. 15⁰⁰ grupa z Koła PZN z Dębicy – korzystając z obecności ks. **Waldemara Sosnowskiego** - zainaugurowała odmawianie Koronki do Bożego Miłosierdzia, by po jej odmówieniu około godz. 16⁰⁰ udać się w drogę powrotną do naszych domów, do których na pewno wracaliśmy umocnieni wiarą oraz pokrzepieni dobrym słowem wierząc w lepsze jutro pomimo dolegliwości wynikających z naszej niepełnosprawności.

autor relacji: **Ewa Smołucha**

Kolo PZN Dębica

Witryna poetycka

W grudniowym kąciku poetyckim proponuję tylko jeden utwór poetycki dosyć trafnie nawiązujący do zbliżających się dni...

Zapoznajmy się z jego treścią i przesłaniem, „przetrawmy go” w sobie i wyciągając konkretne wnioski przeżyjmy nadchodzący świąteczny czas zgodnie z jego wskazaniem i radą.

Zapraszam do lektury i analizy zaproponowanego wiersza, bo zaiste warto jest mu poświęcić parę chwil ...

Bóg się rodzi !!!

Noc wigilijna – Chrystus się rodzi!

Czekają na Niego starsi i młodzi,

Światła w domach nie gasną

Ludzie czekają - nie mogą zasnąć !

Gwiazda Betlejemska się świeci

- pozasypiały maleńkie dzieci.

Ludzie na pasterkę się wybierają

Oj! o północy głośno śpiewają !

Och, o północy łuna bije

Pasterze biegna, kto tylko żyje.

Widzą maleńkie Dziecię w żłobie:

Cóż ono może powiedzieć Tobie ?

To Dziecię wszystkim błogosławi,

Kto tylko może, niech się poprawi.

Dziecię marznie w zimnej szopie:

Popraw się niewiasto, popraw się chłopie !

Boga oglądają trzej Królowie,

Lecz żaden z nich gdzie był

Nic Herodowi nie powie !

Maleńki Chrystus ludzi błogosławi,

Daje znać, że w potrzebie

Ich samych nie pozostawi !

Połammy się opłatkiem,

Przebaczymy sobie,

Niech Bóg będzie świadkiem,

Niech zamieszka w Tobie !

Szczęść Wam Boże !!!

autor: Edward Pawęska

... już jest zima - mróz trzyma ...

